

Ralph Kaminski, Duchy

Gdy tyle miał jeszcze przed
W dekady dwie zamknął się
Po prostu tak wybrał się
Na drogę wziął kilka łez
Smutek pokroił jak chleb
Tęsknoty oddał i zbiegł

Jeszcze pamiętam jak razem tańczymy w tę noc

W klubach duchach
Których nie ma już

I wy też duchy
Młode jak w tę noc

Chłopcy duchy
Nie potańczą już

Chłopcy duchy
Nie goją matek ran

Paweł i jeszcze paru znam

Nie pomógł im żaden spec
Bez bisów braw zmyli się
Może im tam lepiej jest
I tyle jest jeszcze przed
Na zdjęciach zatrzymali się
Jak czasy, których nadszedł kres

Jeszcze pamiętam jak razem tańczymy w tę noc

W klubach duchach
Których nie ma już

I wy też duchy
Młode jak w tę noc

Chłopcy duchy
Nie potańczą już

Chłopcy duchy
Nie goją matek ran

Piotrek i jeszcze paru znam